

Szczepan Czarnecki, Agata Tatarenko

Republika Czeska: zwycięstwo Petra Pavla w wyborach prezydenckich (część 2)

W zakończonej drugiej turze wyborów prezydenckich w Republice Czeskiej zwyciężył lider wszystkich dotychczasowych sondaży, były szef Komitetu Wojskowego NATO Petr Pavel. Wygrana Pavla, który uzyskał 58,32% głosów, o ponad 16% więcej niż jego kontrkandydat – były premier i szef ruchu ANO Andrej Babiš – potwierdza silny społeczny mandat Petra Pavla. Zwycięstwo Pavla w wyborach spotkało się z szybką reakcją na poziomie międzynarodowym. Pierwsze gratulacje dla zwycięzcy wyborów prezydenckich zostały przesłane ze Słowacji, z Polski, Francji czy Ukrainy, gdzie zwycięstwo Pavla przyjęto z entuzjazmem, któremu towarzyszą też duże oczekiwania.

Reakcje na Słowacji. Wygrana Petra Pavla została pozytywnie przyjęta na Słowacji. Prezydent Słowacji Zuzana Čaputová jako jedna z pierwszych pogratulowała Pavlovi zwycięstwa, a także krótko po ogłoszeniu wyników głosowania niespodziewanie pojawiła się w jego praskim sztabie wyborczym. Przed przyjazdem do sztabu wyborczego Pavla, Čaputová opublikowała w mediach społecznościowych komentarz o następującej treści: „Razem z Wami zwyciężyła nadzieja, że przywoitość i prawdomówność mogą być siłą”. Szef słowackiej Izby Deputowanych Boris Kollár powiedział, iż „wierzy, że wybory jeszcze bardziej wzmocnią wzajemne relacje między Republiką Czeską i Słowacją”.

Zgodnie z zapowiedziami z pierwszą oficjalną wizytą nowo wybrany prezydent Republiki Czeskiej uda się tradycyjnie do Bratysławy. Jako że Pavla i Čaputová łączą wspólne prozachodnie podejście, potrzeba bliższej współpracy państw Unii Europejskiej i NATO oraz wrażliwość na kwestie związane ze zmianami klimatycznymi, można założyć, że w ciągu najbliższych pięciu lat współpraca Republiki Czeskiej i Słowacji ulegnie zacieśnieniu.

Europejskie wartości. Za pośrednictwem mediów społecznościowych gratulacje Pavlovi złożył także prezydent Francji Emmanuel Macron, który przy tej okazji zaprosił go do Paryża, podkreślając jednocześnie, że Francję i Republikę Czeską łączy wspólnota działań w kwestii wsparcia Ukrainy. Francuskie media, pisząc o zwycięzcy wyborów, zwracają uwagę przede wszystkim na działanie Pavla w strukturach NATO oraz wolę bliskiej współpracy w ramach UE. Przychylnie mu wypowiedzi znalazły się zwłaszcza w dzienniku „Le Monde”, gdzie nazwano go „bohaterem w wojnie w byłej Jugosławii”, w trakcie której pomógł uwolnić francuskich żołnierzy. Wątek ten pojawił się też w kampanii prezydenckiej Pavla. Warto dodać, że przed pierwszą turą wyborów prezydent Francji spotkał się w Paryżu z Andrejem Babišem – rozmowa ta została potem wykorzystana w kampanii wyborczej lidera ruchu ANO, a Babiš insynuował, że razem z Macronem debatowali nad pokojową inicjatywą, mającą na celu rozwiązanie problemu wojny w Ukrainie. Natomiast Petr Pavel w jednym z pierwszych wywiadów po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich poinformował, że w najbliższym czasie nie planuje wizyty we Francji, zaś z prezydentem Macronem spotka się zapewne w czasie tegorocznego szczytu NATO.

W podobnym duchu co prezydent Francji wypowiedziała się także prezydentka Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. W swoich gratulacjach wspomniała o silnym przywiązaniu Pavla do wartości europejskich oraz podkreśliła jego doświadczenie w kwestiach związanych z bezpieczeństwem, co przysłuży się – jej zdaniem – zarówno UE, jak i Ukrainie. W Niemczech skupiono się na analizie samej kampanii wyborczej, przez większość obserwatorów z tego kraju określanej jako agresywna, oraz porażce Andreja Babiša, który według korespondentów tamtejszych mediów jest u schyłku kariery politycznej. Niemiecka prasa przychylnie odniosła się do zwycięstwa Petera Pavla. Podobnie jak w innych państwach, również tu zwrócono uwagę na jego doświadczenie w NATO i chęć nawiązania bliższej współpracy między Republiką Czeską i UE, co zostało ocenione pozytywnie.

Perspektywa Ukrainy. Wybory prezydenckie w Republice Czeskiej wzbudziły duże zainteresowanie władz ukraińskich, zwłaszcza ze względu na zaangażowanie Republiki Czeskiej w humanitarne i militarne wsparcie Ukrainy od początku wojny. Prezydent Wołodymyr Zełenski niemal natychmiast pogratulował Pavlovi zwycięstwa, podkreślając, że docenia wsparcie udzielone przez Republikę Czeską. Pavel w czasie kampanii wielokrotnie zapewniał, że w przypadku swojej wygranej będzie kontynuował wysyłanie pomocy do Ukrainy w sytuacji wojny z Rosją. Stosunkowi Pavla oraz Babiša do wojny w Ukrainie poświęcono wiele uwagi jeszcze przed wyborami. Ukraiński portal Europejska Prawda wskazywał, że wygrana Andreja Babiša stanowiłaby najgorszy scenariusz dla Ukrainy, ponieważ mógłby on wpłynąć na ograniczenie działalności pomocowej dla tego państwa ze strony Czech. Z drugiej strony zakładano, że prezydentura Pavla byłaby zdecydowanie bliższa rządowej wizji prowadzenia polityki wschodniej oraz polityki bezpieczeństwa. Pierwsza rozmowa prezydenta elekta z Wołodymyrem Zełenskim odbyła się dzień po ogłoszeniu wyborów, w niedzielę, 29 stycznia. Pavel zaznaczył również, że ma nadzieję, że wspólny wyjazd do Kijowa ze słowacką głową państwa Zuzaną Čaputovou odbędzie się wiosną, jeszcze przed szczytem NATO.

Percepcja zza Atlantyku. Do wygranej Petra Pavla odwołały się też amerykański „Washington Post” oraz stacja telewizyjna CNN. Media te podkreślały, że wybory prezydenckie w Republice Czeskiej były postrzegane jako walka między demokracją a populizmem, z wojną rosyjsko-ukraińską w tle, a ostatecznie określiły zwycięstwo Pavla jako przynajmniej tymczasowe wzmocnienie walki z populizmem. W amerykańskich mediach wskazywano również na fakt, że Pavel jest tym kandydatem, który wspiera członkostwo Republiki Czeskiej w sojuszu wojskowym NATO oraz w UE i jest przychylny możliwości przyjęcia przez Czechy wspólnej europejskiej waluty. Obecne były także informacje dotyczące samej kampanii wyborczej, którą jednogłośnie określono jako zbyt brutalną. W podobnym tonie zarówno kampanię, jak i wynik wyborów prezydenckich opisały media w Wielkiej Brytanii.

Wnioski. Wyniki wyborów prezydenckich w Republice Czeskiej skupiły stosunkowo dużą uwagę zachodnich mediów. Miały na to wpływ agresywna kampania wyborcza oraz profil prezydenta elekta Petra Pavla – emerytowanego generała, byłego szefa Komitetu Wojskowego NATO. Informacja o jego wojskowej przeszłości pojawiła się niemal we wszystkich nagłówkach artykułów prasowych na temat wyników wyborów.

Zdecydowana większość obserwatorów podkreślała też zmianę preferencji wyborczych społeczeństwa Republiki Czeskiej, opowiedzenie się za wartościami europejskimi i odejście od populizmu.

Petr Pavel może znacząco przyczynić się do budowania pozycji Republiki Czeskiej na arenie międzynarodowej. Dużą zaletą jest jego rozpoznawalność w świecie dzięki pracy w strukturach NATO. Można też przewidywać wzmocnienie pozycji Republiki Czeskiej w ramach UE. Pozwala o tym wnioskować wizja prezydentury Pavla, która zakłada jego aktywny udział w życiu politycznym Republiki Czeskiej.

Wygrana Petra Pavla oznacza kontynuację pomocy udzielanej Ukrainie przez Republikę Czeską, w tym w zakresie militarnym oraz wsparcia dla uchodźców.